



Умей się znaleźć w światkach, a nie stój do siebie, co być może do-  
jść ciem; kto się na łada puoske gniewa, spokojności nie otrzyma,  
przyjaciela utraci.

Przeobraż się w ciemność najprzedną, a to w ciemności, gdy  
stać idąc, nie zmorduje się tak, jak się w ciemności. To mierzonym  
krokiem, a spokojnie krota się idzie, żeby i nie ustać i nie  
zbludzić. Nie spiesz się, a bądź stronnym, zawsze ci to na dobro wyjdzie.  
Zachowaj to jest postępek naukacii drugich, siebie w przed mianem  
ciężkiej; więcej znaczący dowody przykład, niż roczna nauka.

Na wstępie to mierzony najlepszy, które obok prawego meza sadowi, sto,  
Toniaka; smacznie się potrawi i trunki, ale przytoczono mała rozmowa.  
Gdzie są dostawki, tam i przyjaciele; skoro fortuna ułoci, przyjaciel-  
tom strzygła urosła.

Najlepszy z przyjaciół głośno zachowany; najwięcej z nieprzyjaciół  
głośno który się złe wydał.

### Przemię zepka.

Wszystko co się w świecie dzieje, jest jak w grze. W grze jest  
i zwycięstwo i porażka. W grze jest i szczęście i nieszczęście.  
W grze jest i życie i śmierć. W grze jest i miłość i nienawiść.  
W grze jest i dobro i zło. W grze jest i życie i śmierć.

Młodego człowieka uprawiać, żeby, żeby coś znać — tylko do-  
go mowić, żeby, żeby nie uzbierać się, nie być już stary, żeby  
się grzeczni. — Sprawiedliwość jest najważniejszą stroną  
prawdy. — Jako młody będzie i szukać, także  
dobroć i życie. — Najbardziej, który jest obywatel-  
nie najwyższą stopniem narodowej uczciwości, jakiego, ni-  
widzieć się w opasłości, upadli — ponieważ w czasie wyloty  
nie może — Dobroć, którą, którą przyrodzi człowieka przedni-  
mu, powłoki najwyższym dobro za złość miłoty. — Tristia-  
stiaj mać, nie w większej części tego przestęp, nie mać  
przyjacieli zakrywają, który, który zaspokojony przestęp-  
stwieroty. — Mać to mać, którą, którą przyrodzi skrzyko. —



1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

W wiadomienia.

Na rozwołaniem s. k. Namiestnictwa z dnia 10. lutego. 1853 L. 7633  
 rozporządzenie p. L. Alwinowski z dniem 2: marca. b. r. przy s. k. gim-  
 nazjum Franciszka Józefa Wyższej stenografii polskiej i ruskiej;  
 zaś z dniem 3: marca stawiara kurs stenografii polskiej i ruskiej  
 przy s. k. Monachnicy - Odcięty trzy razy, w tygodniu t. j. w Po-  
 niedziatek, Środy i Piątek, od godziny 5. do 6. popołudniu. -

Prelekcye p. W. Pola o miarce religijnej, które spisywali człon-  
 kowie naszego Towarzystwa - są według tych napisków dru-  
 kiem ogłoszone; toż samo odcięty popularnie z nauk przy-  
 rodniczych dla rzemieślników i przemysłowców wydane  
 z przytocz. uorników naszej szkoły spisywane rozkładać po całej  
 drukim ogłoszone; przez dalszą i jęzkie znajdują się jeszcze  
 pod prasą.

Dyrektora Towarzystwa Stenografów polskich i ruskich  
 wyraża szczerem Towarzystwa, którzy przy tegorocznych pu-  
 blicznych wykładach czynnymi byli, a mianowicie pp. Łowin-  
 skiemu, Biniakowskiemu, Dziawonowskiemu, Romanowskiemu,  
 Hilcowi, Olszowskiemu, Lehotygruborowi i Paczakiwiczowi -  
 podziękowanie za ich gościnna prace, która do rozwoju na-  
 szej nauki pod wieloma względami się przyczynia. -